

M. B. im. L. W. w Łodzi

H. Jabłoński przyjął E. Butza

26 bm. przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński przyjął...

26 bm. wiceprezes Rady Ministrów Mieczysław Jagielski przyjął...

W toku spotkania dokonano oceny dotychczasowej współpracy i wymiany...

W tym samym dniu min. E. Butz prowadził rozmowy z min. Kazimierzem Barcikowskim...

Biżuteria z „Jablonexu“

26 bm. w Ośrodku Kultury Czechosłowackiej w Warszawie otwarto wystawę...



Sytuacja w Portugalii nadal napięta

W środę, w dalszym ciągu panowała w Portugalii napięta sytuacja...

W okolicach Jabłonki — 30 stopni C!

NIESPOTYKANA O TEJ PORZE ROKU FALA MROZÓW NAWIEDZIŁA POLSKĘ

Nie spotykana w tej porze roku fala mrozów pojawiła się w Polsce...

W Beskidach rozgościła się zima na całego. W górach panuje mroźna...

Wyd. A Łódź, czwartek 27 listopada 1975 r. Cena Rok XXXI Nr 263 (8261) 1 złoty

PRZED TRADYCYJNĄ „BARBURKĄ” Rekordowe osiągnięcia polskiego górnictwa w bieżącym pięcioleciu (TELEXEM Z KATOWIC)

W Ministerstwie Górnictwa i Energetyki odbyła się wczoraj tradycyjną „Barburką” konferencja prasowa...

Dięki olbrzymiej ofiarności zaangażowaniu załóg kopalnianych i kadry inżynieryjno-technicznej...

POSIEDZENIE Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej

26 bm. w Warszawie, na plenarzym posiedzeniu Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej...

Na plenum podkreślono, że w minionych 4 latach działalność CKKP była ściśle podporządkowana realizacji uchwały VI Zjazdu partii...

Proces oprawców hitlerowskich z Majdanka

W środę rozpoczął się w Duesseldorfie proces byłych oprawców hitlerowskich z Majdanka...

Znów ptaki spowodowały groźbę katastrofy lotniczej

We wtorek samolot typu „Boeing-707” z 202 pasażerami na pokładzie został poważnie zagrożony przez stado ptaków...

SNIEG W MOSKWI

Na ulicach Moskwy trwa akcja usuwania grubej warstwy śniegu...

ZIMA NA WĘGRZECH I W RUMUNII

Już od ponad 90 lat nie zanotowano na Węgrzech w listopadzie tak niskich temperatur...

W klimacie aktywności i zaangażowania

Sumowanie dorobku przed VII Zjazdem partii

W klimacie szacunku dla rzetelnej pracy, przy wzmożonej aktywności produkcyjnej załóg fabrycznych...



Nowy etap kampanii zainaugurowało wczorajsze spotkanie baluckich delegatów na VII Zjazd...

Wreczenie nominacji profesorskich w Belwederze

Wczoraj w Belwederze, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński wreczył grupie naukowców...

Satelita chiński

Agencja Sinhua zakomunikowała, że Chiny wystrzeliły czwartego sztucznego satelity Ziemi.

Debata w Bundestagu nad porozumieniem z Polską

W środę, w atmosferze gwałtownych kontrowersji między partiami koalicji rządowej i opozycji...

Potężne korki na ulicach Tokio

W środę sparaliżowany został ruch na wszystkich szlakach kolejowych Japonii. Setki autobusów miejskich nie wyruszyły na trasę...

DZIEŃ DZISIEJSZY

W 331 dniu roku słońce weszło o godz. 7.15, zajdzie zaś o godz. 15.31.

Imieniny obchodzą

Walerian, Wirgiliusz, Maksymilian

Dytumy synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następująca pogoda: zachmurzenie małe, okresami umiarkowane...

Ważniejsze rocznice

1875 — Ur. Wł. Orkan, pisarz 1895 — Zm. Aleksander Dumas, francuski pisarz

Taka sobie myśl

Ze wszystko miła, wie się już w młodości, ale jak szybko miła wszystko, doświadcza się dopiero na starość.

Uśmiechnij się



Rekordowe osiągnięcia

(Dokończenie ze str. 1)

W inwestycji o 30 miesięcy, podobnie jak w innych dziedzinach, w latach 1970-1975 do przyrostu wydobywa się 31,5 mln ton ropy w tym czasie, a nie 24,5 mln ton jak przewidziano. Zwiększenie produkcji ropy jest wynikiem przede wszystkim poprawy wydajności pracy. O temple i tempie przemian w tej dziedzinie może świadczyć fakt, że w 1970 roku wydajność osiągnęła 3000 kg na roboczniodniową siłę 13 kopalni a w 1975 już 43, to jest 63 procent wszystkich zakładów wydobywczych.

Charakterystyką polityki resortu w najbliższych latach minister górnictwa i energetyki J. Kulpiński podkreślił rolę jaką odegrają nowe zagłębia przemysłu górnictwa i energetycznego — lubelskie i bełchatowskie. Jednocześnie nadano nową rangę zagadnieniu chemicznej przeróbki węgla.

Decyzją w sprawie uruchomienia tego przetwórstwa na skalę przemysłową są aktualnie przygotowywane. Na szeroką skalę przystąpi się także w następnym 5-leciu do modernizacji i rozwoju krajowego przemysłu wydobywczego ropy i gazu ziemnego.

W tym kontekście mówił o programie Społecznego Komitetu Przeciwwalkoholowego przewodniczący wybranego w czerwcu nowego zarządu — Kazimierz Kukawka — zastępca prokuratora generalnego PRL na spotkaniu z publicystami zajmującymi się problematyką przeciwwalkoholową.

Program zasadą jest na dwóch głównych kierunkach — pierwszy to uzyskanie abstynencji młodszych, dzieci oraz osób związanych z zawodami wymagającymi bezwzględnej

Ruch przeciwwalkoholowy a realizacja zadań społeczno-gospodarczych (Informacja własna)

W procesie budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego niezbędne będzie dalsze umocnienie jakościowych czynników rozwoju. To stwierdzenie — wyjęte z wytycznych na VII Zjazd odnosi się także do działania przeciw negatywnym zjawiskom naszego życia, w tym pijanstwu i alkoholizmowi. Są to bowiem najpoważniejsze hamulce w osiąganiu wyższych jakościowo form życia, kultury, obywatelstwa itp. w realizacji ogólnokrajowych zadań społeczno-gospodarczych.

Program zasadą jest na dwóch głównych kierunkach — pierwszy to uzyskanie abstynencji młodszych, dzieci oraz osób związanych z zawodami wymagającymi bezwzględnej

Próba porwania ambasadora Indii w Bangladeszu

W drodze dokonano w stolicy Bangladeszu, Dhace próby porwania ambasadora Indii w tym kraju. Ambasador został trzykrotnie postrzelony i przewieziony do szpitala w ciężkim stanie. W czasie strzelaniny 4 osoby zostały zabite, a dwie odniosły rany.

W drodze przerwana została wszelka łączność telefoniczna między Bangladeszem i Indiami.

Proces oprawców hitlerowskich z Majdanka

W tym kontekście mówił o programie Społecznego Komitetu Przeciwwalkoholowego przewodniczący wybranego w czerwcu nowego zarządu — Kazimierz Kukawka — zastępca prokuratora generalnego PRL na spotkaniu z publicystami zajmującymi się problematyką przeciwwalkoholową.

Sumowanie dorobku przed VII Zjazdem

Prace przekazania do użytku przychodni lekarskiej na osiedlu Pojeziernie, przyspieszenie budowy i rozpoczęcia produkcji w oddziale przygotowawczym tkanin ZPB im. Marchlewskiego i przygotowanie ul. Zgierskiej na odcinku Dolna — Pojeziernia do budowy drugiej jezdni.

Podczas spotkania głos zabrał i sekretarz KL PZPR — B. Koperski, który omówił m. in. przebieg i rezultaty kampanii przedjazdowej w województwie łódzkim. Przedjazdowa dyskusja, powielona w rozmowach z mieszkańcami, była smiała, odpowiednia i gospodarska.

Wielką przedjazdową dyskusją, powiedział na zakończenie B. Koperski — społeczeństwo województwa łódzkiego nie tylko słowami wyraziło poparcie dla programu partii, lecz przede wszystkim ofiarą pracę. W ogólnolódzkim dorobku poważnie liczy się udział Balu, gdzie dotychczasowe zobowiązania wykonano już na łączną kwotę 489 mln zł.

W imieniu KL PZPR B. Koperski podziękował przedstawicielom baluchnic zakładów za trud i zaangażowanie, które pomogły osiągnąć sukcesy. Zapewnił również, że łódzka delegacja aktywnie włączy się do dyskusji i prac na VII Zjeździe oraz zamelduje o pełnym zaangażowaniu społeczeństwa naszego województwa w pomnażanie dorobku kraju i o jego wierności ideałom socjalizmu.

Wiele głosów dotyczyło problemów wynikających z wprowadzenia pełnej integracji w lecnielwie. Występujące jeszcze słabości powinny zostać przezwyciężone w szybkim tempie. Chodzi o to, aby z jednej strony stworzyć społeczeństwo możliwe najlepsze warunki korzystania z usług służby zdrowia, a równocześnie tej pracownikom nowoczesniejsze, lepiej dostosowane do rosnących potrzeb warunki pracy.

Sumując wnioski wypływające z dyskusji, sekretarz KL PZPR K. Kwiatkowski zwrócił uwagę na dwie zasadnicze kwestie. Polityka społeczna partii jest obecnie najlepszym sprzymierzeńcem służby zdrowia. Wszystkie posunięcia społeczne zmierzające do stworzenia społeczeństwa lepszych warunków życia, pracy i wypoczynku. Inna jest sprawa, że wiele z poruszonych spraw można i powinno się załatwić na miejscu, korzystając z ogromnego zasobu aktywności zawodowej i społecznikowskiej pasji pracowników służby zdrowia.

Do załatwienia generalnie pozostaje oczywiście sprawa najpilniejsza — modernizacja bazy materialnej łódzkiego lecnielwa, budowa nowych szpitali, domów dla przewlekle chorych, przychodni rejonowych i innych placówek. — Wkraczamy w okres — stwierdził na zakończenie K. Kwiatkowski — w którym znaczenia największego nabiera jakość naszej pracy na każdym stanowisku. W dziedzinie ochrony zdrowia potrzeba ją jest chyba najbardziej widoczna.

Debate w Bundestagu

(Dokończenie ze str. 1)

Stanowisko opozycji chrześcijańsko-demokratycznej (CDU/CSU) uzasadniła z trybunu Bundestagu, przewodniczący CDU Helmut Kohl oraz przewodniczący grupy parlamentarnej CDU/CSU, Karl Carstens.

Obaj działacze chrześcijańsko-demokratyczny, zapewniając go

losownie że mają, jak najlepsze intencje wobec Polski, wyrazili sprzeciw wobec ostatnich porozumień z naszym krajem. Powtórzyli znane z poprzednich polemik argumenty przeciwko porozumieniom, stwierdzili, że nie uważają ich za należyte interesy RFN.

Najlepszym dowodem wątpliwej szczerości zapewnień przedstawicieli chrześcijańskiej demokracji o dobrych intencjach wobec Polski było to, że kierownictwo grupy parlamentarnej CDU/CSU nie dopuściło do głosu żadnego z tych jej członków, którzy opowiadają się za porozumieniami z naszym krajem, uniemożliwiając im przedstawienie własnych racji. Stało się tak mimo zapewnień Helmuta Kohla, że ich poglądy „będą oczywiście respektowane”.

W toku debaty zabierali również głos kanclerz RFN Helmut Schmidt i przewodniczący SPD Willy Brandt. Kanclerz RFN ostrzegł, że stworzenie przez opozycję porozumienia z Polską pogodziłoby za sobą niepowetowane szkody, przekreśliłoby widoki na dalszą opartą na porozumieniu i zaufaniu współpracę z Polską, a także zaszkodziłoby procesowi odprężenia w Europie. Kanclerz oświadczył, że odrzucając porozumienie z Polską, chrześcijańska demokracja wepchnęła RFN w taką izolację na arenie międzynarodowej, w jakiej znalazła się już sama.

Przewodniczący SPD, polemizując z zarzutem Kohla, że społeczeństwo RFN spodziewało się czegoś więcej po układzie z 1970 roku, przypomniał, że był to przedzjazdowy układ o „podstawach normalizacji stosunków”, który obecnie należy wypełnić konkretną treścią, taką jaką zawiera ją podpisane ostatnio porozumienie.

W imieniu grupy parlamentarnej SPD w Bundestagu porozumienia poparł ekspert z tej grupy od polityki zagranicznej Bruno Friedrich, a w imieniu FDP — przewodniczący grupy wolnych demokratów Wolfgang Mischnick.

Werdykt Izby Morskiej w sprawie sierpniego wypadku na Motławie

26 bm. Izba Morska w Gdyni wydała orzeczenie w sprawie tragicznej w skutkach kolizji promu rzecznojezickiego z statkiem pasażerskim białej floty m/s „Maryla”, w wyniku którego 1 sierpnia br. w Motławie utonąło 18 osób.

Izba po przesłuchaniu świadków, zbadała inne dowody oraz przebieg zdarzenia i wydała werdykt. Wskazała na przyczynę wypadku wina za spowodowanie kolizji ponosił dowódca Mieljski Zarząd Dróg i Mostów, który naruszył wymogi prawa morskiego dotyczące eksploatacji, stanu technicznego i odpowiedzialności obsługi promu.

Do skutków wypadku przyczyniła się również Gdański Urząd Morski w Gdyni, ponieważ zaniedbał właściwy nadzór i kontrolę stanu technicznego promu. Ponadto Izba stwierdziła, że Kapitan Portu Gdańskiego nie dopełnił niektórych obowiązków wynikających z funkcji nadzorczych na terenie portu. Izba orzekła, że szkoda ratunkowa zarówno od strony wody, jak i lądu była przeprowadzona prawidłowo.

Izba Morska w orzeczeniu wydała odpowiednie zalecenia wszystkim zainteresowanym przedsiębiorstwom i instytucjom, by zapobiec w przyszłości podobnym wypadkom.

Sytuacja w Portugalii nadal napięta

(Dokończenie ze str. 1)

cywilne zostają poddane nadzorowi wojska. Jak podaje Agencja Reutersa, rzecznik portugalskiego dowództwa operacyjnego wojsk obrony terytorialnej (COPCON) oświadczył, że prezydent António Gomes nakazał zawieszenie działalności COPCON. Oficjalnie COPCON polecono, by powrócił do macierzystych jednostek.

Inter - Stal (M) 1:0

Do pełnego szczęścia zabrakło mieleckiej drużynie zaledwie 15 sekund. Gdyby nie pechowa bramka zdobyta przez gospodarzy w tym momencie (uzyskał ją napastnik Interu — Saljanek) mieleczanie powróciliby do Bratysławy z remisowym rezultatem na który w pełni zasłużyli.

Przedprzedaż biletów na mecz ŁKS - Ruch

Spodziewając się rekordowej liczby widzów, którzy zapewne ze względu na bliskość ostatni mecz jesiennej rundy rozgrywek o mistrzostwo ekstraklasy piłkarskiej pomiędzy ŁKS i mistrzem Polski chorowanskim Ruchem (niepełny, stadion przy ul. Unii, godz. 11), kierownictwo klubu

Śląsk - Liverpool 1:2

Bramki zdobyli — dla Śląska: T. Pawłowski (w 80 min.), dla FC Liverpool — Faber (samobitca w 60 min.) i Toshack (w 74 min.). Wrocławiem nader poważnie wzięli sobie do serca wszelkie opinie wielkiej i wręcz niedoścignionej klasy swego rywala. Stał się przeciwko jedności z Liverpoolu z mocno drżącymi nogami. Okazało się tymczasem, że ostawiony przeciwnik nie taki znow straszny.

W skrócie

Po wygraniu w trzeciej rundzie szachowych mistrzostw drużynowych Polski z Katowicami Kolejarzem Łódka Aniana prowadzi w rozgrywkach wyprzedzając o 0,5 pkt katowicki zespół i o 2,5 pkt lubelski Start.

3 stycznia w „Europie” Bal „Mistrzów Sportu”

Tradycyjny Bal „Mistrzów Sportu” organizowany przez Łódzki Oddział Klubu Dziennikarzy Sportowych i CHPPiS w Łodzi odbędzie się 3 stycznia 1976 r. w restauracji „EUROPA”.

Kronika wypadków

Godz. 5.40 w Pabianicach ul. Jutrzykowska 60. Kierowca „Zuka” FA 0768 w czasie wyprzedzania na jezdni na jadącą rowerem 45-letnią Zofię K. Ponosiła ona śmierć na miejscu.

Dwukrotnie wyższe niż przewidywano nakłady na rozwój branży są jeszcze jednym przykładem konsekwentnej realizacji polityki dynamicznego rozwoju, wytyczonej na początku lat siedemdziesiątych. Są także potwierdzeniem, iż partia i rząd dotrzymały słowa. Wypada tu zaznaczyć, że słowa dotrzymała też druga strona — załogi zakładów pracy. Odpowiadając na apele przywódców partii i rządu ludzie pracy czynnym, produkcyjnym i zwiększoną wydajnością przyspieszali wykonanie zadań. Odnosi się to również do załóg przedsiębiorstw przemysłu włenianego, który już w połowie tego roku zameldował o wykonaniu pięciolatki. W samym tylko bieżącym roku wartość zobowiązań zakładów skupionych w Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Włenianskich — Północ przekroczyła 400 milionów złotych.

Z reporterskiego obowiązku wypada mi być w zakładach pracy i stąd wiem, jak wiele zmieniło się w nich ostatnimi laty. Niejednemu wypadło mi stwierdzić, że to czy tamto przedsiębiorstwo bardziej przypomina plac budowy, niż miejsce produkcji określonych wyrobów. Często widok stanowią wykopki na dziedzińcach fabrycznych, cement i wapno w halach produkcyjnych, a zarazem rządy nowych maszyn właśnie co zmontowanych i uruchomionych. Do tego dodać trzeba całkiem nowe place budów i nowe, od fundamentów wzniezione fabryki.

To, co powiedziałem wstępnie dotyczy całego przemysłu lekkiego, w tym także branży włenianej (dającej w skali kraju pracę blisko stu tysiącom osób). Program rozwoju i modernizacji Łodzi przewidywał wydatkowanie 2,8 mld złotych na rozbudowę i unowocześnienie zakładów przemysłu włenianego. Wydatkowano do tej pory dwukrotnie więcej — prawie 6 miliardów. Powstały dwa duże nowoczesne przedsiębiorstwa — ZTK „Teofilów” i PCA „Polanil”, wymieniono park maszynowy w wielu starych zakładach.



Strony dotrzymały słowa

W tej sytuacji dyrekcja Zjednoczenia — Północ może mieć powody do zadowolenia. Wysokie nakłady na rozwój branży pozwoliły wzbogacić asortyment i wznosić wyrobów, podnieść poziom techniczny potencjału wytwórczego, przyczyniły się do znacznej poprawy warunków socjalno-bytowych załóg.

Kompletnie zmodernizowano przede wszystkim czesankowe, dzięki czemu w stosunkowo krótkim czasie przeszło dwukrotnie zwiększyły one swoją produkcję, wzbogacając równocześnie asortyment i poprawiając jakość przedz.

Dyrektor naczelny zjednoczenia — **Dziesiątka Zaorski**, zastępca dyrektora **Jan Panek** i asystent dyrektora **Mieczysław Sowiński** podkreślają nie bez dumy, że obecnie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Włenianskich — Północ posiada przedziałnie na wysokim europejskim poziomie, zdolne do utrzymywania najwyższej jakości przedz czasami, w razie potrzeby, z wycieczkami na zakupy w wszystkich rodzajach włókien naturalnych i syntetycznych.

W bieżącej pięciolatce na szeroką skalę przystąpiono do kompleksowego modernizowania parku maszynowego w wydziałach tkaln. Nowoczesne krosna papierowe typu MAV pracują już w wielu fabrykach. Dokonano modernizacji procesów farbiarsko-wykończalniczych w przedsiębiorstwach tkacko-zgrzebnych. W wyniku tej modernizacji ponad 70 proc. całej produkcji tkanin oraz wszystkie dzianiny odzieżowe poddawane są procesowi chemicznego uszlachetniania. Stosując tego rodzaju zabiegi, przemyśl włenianski plasuje się w ścisłej europejskiej czołówce.

Nie dziwnego, że posiadając taki park maszynowy, przedstawiciele zjednoczenia mówią: „Nasz przemysł jest w stanie zaspokoić wszelkie wymagania rynku i eksportu w zakresie mody, wznosić, estetyki wyrobów i innych wysoko standardowych cech użytkowych.

Taka deklaracja może tylko cieszyć nas, klientów sklepów tek-

stylnych. Powody do zadowolenia można mieć także i z racji sukcesów eksportowych przemysłu włenianego. Dewizowe wpływy z eksportu wyrobów tego przemysłu w obecnej pięciolatce zwiększyły się przeszło dwukrotnie w porównaniu z pięciolatka poprzednią.

Przy całym tym, w dużym skrócie przedstawionym procesie modernizacyjnym, nie zapomniano o człowieku, o poprawie jego warunków pracy, zwiększeniu bazy socjalno-bytowej. Przedsiębiorstwa przemysłu włenianskiego stały się właścicielami trzech nowych szólków i czterech przedszkoli w Justynowie wybudowano ośrodek kolonijny, a w Lisim Jarze — ośrodek wczasowy. Rozbudowano i unowocześniono zakładowe ośrodki campingowe. Przekazano załogom 15 nowych stolówek fabrycznych. Jedną z nich, stolówkę ZPW „Tomtex” w Tomaszowie Mazowieckim z uwagą na deficyt miejsc gastronomicznych w tym mieście spełnia rolę restauracji.

Ze swych wędrówek po zakładach przemysłu włenianego przypominam sobie zmodernizowany oddział tkalni w ZPW „Łodex”, z nowitkami krosnami, jasnym oświetleniem i dziesiątkami kwiatów doniczkowych (mówiono mi, że kwiaty żółtejszą halą). Ale widziałem też stare oddziały w Zakładach im. Andrzeja Struga, które nie doznały jeszcze modernizacji. Nie są one przeszą, wyjątkiem. Jedną pięciolatkę, niestety, nie wystarczy, aby odnowić cały przemysł włenianski, wszystkie dwadzieścia parę zakładów.

Zadanie to kontynuować się będzie w następnej pięciolatce. Na modernizację potencjału wytwó-

czego, budowę nowych i rekonstrukcję starych zakładów w Zjednoczeniu — Północ przewiduje się środki inwestycyjne w wysokości blisko siedmiu miliardów złotych, a więc niewiele mniej, niż w bieżącej pięciolatce. Niewykluczone, że suma ta, podobnie jak w latach 1971-1975, wydatnie wzrośnie. W ramach tych środków oczekują się wreszcie swojej kolejki Zakłady im. Andrzeja Struga i ZPW „Konstantilana” w Konstantynowie. Kontynuowane będą zaczęte w tym

pięciolatu procesy modernizacyjne. Założenia nowej pięciolatki przewidują dalszą rozbudowę bazy socjalnej. Planuje się m. in. wybudowanie w atrakcyjnych miejscowościach czterech czynnych przez cały rok ośrodków wczasowych i sanatoryjnych, dalszą rozbudowę sieci szólków, przedszkoli, kolonii, stolówek, przychodni zdrowia.

To dobrze, iż wielotysięczna rzesza włókniarzy z przedsiębiorstw włenianskich pracować będzie w coraz lepszych warunkach, pod troskliwą opieką lekarską, że każdy będzie mógł spędzić urlop w branżowym ośrodku w górach czy nad morzem. Wśród wielu czynników mających wpływ na wykonanie przyszłych zwiększonych zadań trzeba pamiętać o dobrym zdrowiu i dobrym samopoczuciu ludzi. Zadania bowiem na następne pięć lat są trudne i ambitne. Sam tylko eksport ma w przyszłym pięciolciu wzrosnąć prawie trzykrotnie. Trzeba więc nie tylko wyprodukować więcej przedz i tkanin, ale zadbać, aby wyroby były jak najwyższej jakości.

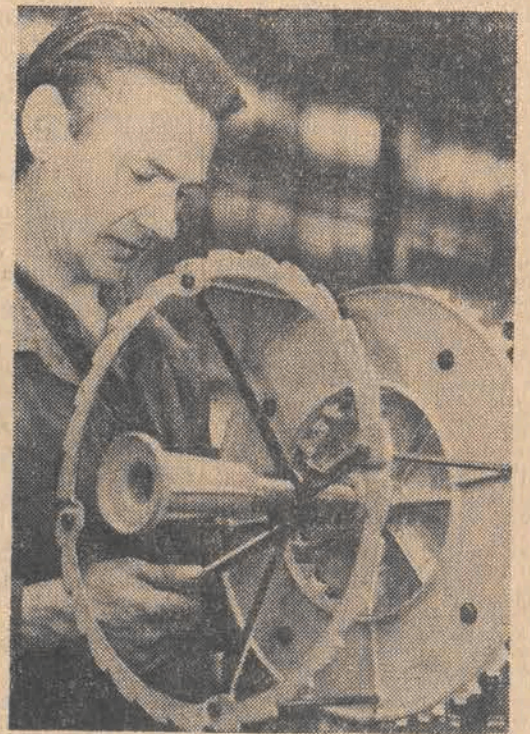
I. KAMPINOWSKI

OSZCZĘDNOŚĆ PO AUSTRIACKU

31 października jest w Austrii świętem poświęconym krzewieniu szlachetnej cnoty oszczędności. Tradycje już dzień ten jest wolny od pracy a wszelkie instytucje finansowe mają za zadanie umilić go imprezami które w sposób atrakcyjny i pomyslowy obrona walwby wstrzymiwalność w wydatkach. Wedle dokonańch w Wiedniu wstępnch obliczeń na propagandowa oprawa tegorocznego święta oszczędności wydana suma rekordowa, siegająca 200 milionów dolarów.

Utarł się bowiem w Austrii zwyczaj, że z okazji tego święta kasy komunalne, banki itp. nagradzają drobnymi upominkami obywateli dokonujących najsłabszych choćby wplaw. Od rana więc do wieczora w całej Austrii ludzie biegają od okienka do okienka, stoja w kolejkach za groszowymi sumami i — kolekcionaria wręczanie im okaznościowe suwenniry. Oczywiście instytucje finansowe potrafią z kieszeni klientw odbić sobie nakłady na podarki i co roku w listopadzie opinia publiczna domaga się położenia kresu tej uciążliwej komedii.

ŻRÓDŁA



Fot.: A. Wach

SATYSFAKCJI

KIEDY SIĘ MA LAT 45 I SPOJRZY NA TO, CO JUŻ ZA SOBA, A CO JESZCZE PRZED, W WYPADKU ZWYKŁEGO, NIEKONIECZNIE BOHATERSKIEGO, ALE I NIEZUPERNIE PRZECIĘCNEGO ŻYCIORYSU, MOŻNA Z CALYM SPOKOJEM STWIERDZIĆ, ŻE JEST SIĘ W SILIE WIEKU, SILA WIEKU MOŻE I POWINNA OZNACZAĆ SIŁĘ DO PODEJMOWANIA SPRAW ODPOWIEDZIALNYCH, CHEĆ I GOTOWOŚĆ SPRAWDZENIA SIEBIE BEZ OBAWY, ŻE PRZEJCIE W NIEPOWODZENIA COŚ ZAŁAMA, A SUKCESY — PRZEWCRA W GŁOWIE.

Taki mniej więcej wydzik miał moia rozmowa z **WACLAWEM ANDRZEJCZAKIEM**, mistrzem wdziahu K-5 (montaż krosien typu SAURER), delegatem załogi WIFAMY na VII Zjazd PZPR. Po 27 latach pracy w zakładzie, zrównoważony i robiący wciąż jeszcze młodzieńcze wrażenie robotnik, który bez przesady jest wychowankiem zakładu i syntetycznym portretem najwartościowszej części tego załogi mówi z zapalem jakby zakład ten dopiero organizował się od nowa: **Wszystko jest przed nami. Dotad także pracowaliśmy tak jak pozwalaly sily i dyktowało nam serce, ale efekty nas nie zadowalaly. Byliśmy z wielu powodow kopiciskiem w przemyśle maszyn włóknienniczych i ciężko szło nam przebijanie się w górę. Teraz przysła era odrodzenia i ludzie, którzy najbardziej cenią zwłkcie, codzienne wykonywanie obowiazkow, znajduja wiele nowych źródeł satysfakcji. Ja się do nich zaliczam. Sądze, że nieczym nadzwyczajnym się nie wyróżniam, ale wiem, co do mnie należy i wiem co to jest pracować w warunkach, gdy nie zawsze wszystko układa się jak po różach i staram się to uwzględniać w swoim stosunku do rzeczy ludzi, czasu. Czy to się sprawdza? Prawie zawsze. Widze, że otoczenie cenii takie echwy. Ludzie potrzebują równowagi, pewności, że ich rodzimy zakład rozwija się dzięki ich udziałowi. Nie wszyscy jeszcze tak myśla, ale ta druga część załogi, która nie rozumie, że WIFAMA zaczyna teraz zbierać żniwa za ofiarne prace swych najlepszych ludzi, będzie musiała się zmienić, przystosować. Nadchodzi fala tak wyraźnego skoku w dziejach przedsiębiorstwa, że maruderzy samy się wyliminują.**

Bedę w imieniu załogi WIFAMY podnosił na Zjeździe swój mandat delegata z całym przekonaniem, że program dalszego, przyspieszonego rozwoju kraju realizowany będzie także na naszym WIFAM-owskim posterunku. Pod wieloma względami WIFAMA w najbliższym okresie będzie się nieprzeciętnie wyróżniała w przemyśle krajowym. W bieżącym pięciolciu wzrost produkcji osiągnie dynamikę 74 proc. W kolejnym pięciolciu, do r. 1980 nastąpi dalszy — trzykrotny wzrost produkcji przedsiębiorstwa. Niewiele jest przecież takich zakładw w kraju. Wartość naszych wyrobów osiągnęła 975 mln zł, a w 1980 r. dostarczymy precyzyjnych wyrobów za 3 miliardy złotych. Towarzystwo temu także silna ekspansja naszych wyrobów w eksporcie. W 1975 r. nastąpił w stosunku do roku 1974 wzrost eksportu o 166,2 proc., w tym do krajów dolarowych o 221,6 proc. W następnej 5-letce zamierzamy kontynuować ofensywę eksportową, a w związku z nowymi inwestycjami — budowa odlewni, zakładu przedzarek i krosien MAV. Realizacja tego programu jest zapewniona. Bedziemy także w stanie sfalicyć dług, jaki zaciągnęliśmy na rozwój zakładu od gospodarki krajowej.

Uczestniczyć w urzeczywistnianiu takich przeobrażeń starego łódzkiego przedsiębiorstwa, to powód do dumy dla człowieka, który rósł razem z zakładem — mówi **WACLAW ANDRZEJCZAK**. Moim wychowawcą, starszym robotnikiem o wysokich kwalifikacjach, który dziś są na rencie: **Listecki, Cymerman, Piatkowski**, na pewno ciesza się z nami z sukcesow. Z tego, że coraz lepiej zaopatrujemy krajowy przemysł lekkim i doskonałymi maszynami, że montujemy je w różnych częściach świata, a klienti nasi są z nas zadowolony. W ten sposób właśnie rozumie budowę nowej Polski, której wizję nakreślił poprzedni — VI Zjazd. Na tegorocznym Zjeździe, nadam ten też kształt wyrazny i zrozumiały dla każdego. Jego realizacja to nie będzie sprawa najprostsza, ale my też już nauczyliśmy się pokonywać największe trudności w sferze techniki i organizacji produkcji. Z ta ostatnią trzeba będzie jeszcze „powalczyć”. Również i w „WIFAMIE” często poziom zarządzania nie nadąża jeszcze za szybkim postępowem techniki. Są więc konkretne, boiowe zadania dla pionu produkcyjnego i administracyjnego WIFAMY, a z ich wykonania rozliczać się bedziemy przed całym społeczeństwem. Wierze mocno, że w roku jubileusza 50-lecia zakładu, który obchodzić bedziemy w 1976 r. — naszej pracy się nie powstydzi.

Rozmawiała: **M. KRAJÓWNA**

Ludzie starszy... Temat nie schodzi z lamów całej prasy. Mówi się: problem następujący. Czas życia wydłuża się. I to bardzo dobrze. Chwała lepszym warunkom bytu i chwała naukom medycznym, które praktyce terapeutycznej dają coraz więcej broni przeciwko rychłej śmierci. Jeżeli jednak życie ludzkie wydłuża się, to — ku żalowi — nie w okresie uroczej młodości czy wieku średniego. Wydłuża się żywót jesienny, przedłuża się starość, nie zawsze dobra, a przeważnie obciążona różnorodnymi dolegliwościami.

Z różnych stron i z różnych punktów widzenia staramy się odcienić proces starzenia się, przeciwdziałać starym dolegliwościom i tworzyć bazę złotej ludzkiej jesieni. Mamy więc w

trudny do opanowania w sensie świadczenia im podstawowych usług opiekuńczych. Uchwała VI Krajowego Zjazdu PCK zobowiązała wszystkie ogniewa organizacyjne do rozwijania różnych form pomocy (w tym również materialnej) na rzecz osób samotnych, chorych, pozostających pod opieką PCK, a przede wszystkim jego punktów. Ta bowiem organizacja o wielkich tradycjach opiekuńczych świadczy najczęściej ludzkom starym i chorym, którzy nie wymagają stałej hospitalizacji lecz codziennego doglądu poza doraźnymi wizytami lekarską. Opieka ta sprawowana jest poprzez punkty PCK powołane do opieki nad chorym w domu oraz w ramach społecznej działalności opiekuńczej organizowa

nia PCK pełniących bezpośrednią opiekę nad chorym — stają murem przed dalszym rozwojem tej dobrej formy pomocy. Nadzieja w tym, że w związku z wyżym demograficznym wiekiem emerytalnego wiele osób zechce podjąć dodatkową pracę, po specjalistycznym przeszkoleniu (a trwa ono 144 godziny).

Odpowiednie rozporządzenie Rady Ministrów stanowi, że w punktach opieki PCK mogą być również zatrudnione osoby pozostające na rencie lub emeryturze. Praca w punktach daje możliwość uzyskania zarobków w wysokości 2 tys. zł miesięcznie bez zawieszania prawa do renty czy emerytury Zarządy Terenowe PCK są przygotowane do podjęcia szkolenia wszystkich osób zgłaszających akces.

twie. Pęd życia, rozliczne obowiązki i tzw. własne sprawy znacznie ograniczają społeczne pole widzenia i w kołworocie codziennosci umykają nam sprawy dosyć ważne, w tym właśnie sprawy naszych samotnych sasiadow. Czasami tragedia za ścianą staje się punktem zwrotnym w stosunkach ludzi z jednego osiedla czy jednego bloku, a świadomości, że można było tragedii zapobiec zjawia się zbyt późno. Osiedla, a właściwie samorzady mieszkanicoww podejmują poprzez swoje komisje zadania „policzenia” osób starszych, samotnych, chorych, potrzebujących pomocy.

Terenowe ogniewa PCK prowadzą podobne „rozpoznania terenowe”, współpracują z orga-

Zofia Tarnowska

Dostrzegać i pomagać

wykonaniu i dalszym planowaniu budownictwa mieszkalnego zmodyfikowane pod kątem potrzeb ludzi wieku starszego, samotnych i pragnących pozostać w samotności lub takich co w odpowiednim momencie chcą zostawić dzieci i ich rodziny, żeby nie stanowić ciężaru dla najbliższych.

Takim dążeniom musimy wychodzić naprzeciw, aczkolwiek jest to skomplikowana i trudna do wszechstronnego rozwiązania sprawa. Dopóki człowiek jest jako tako sprawny, to wszystko w porządku, jeżeli jednak zaczyna zawodzić sprawność psychiczna i fizyczna — pomoc ludzka jest nieodzowna.

Właśnie problem słabości, choroby, w wypadku ludzi samotnych staje się wyjątkowo

nej przez aktyw kół PCK dorosłych i młodzieżowych. Pierwszeństwo mają ludzie w pełni samotni, pozostający w trudnej sytuacji materialnej, wymagający również często innych form pomocy. Znacznie przyspieszenie rozwoju działalności punktów nastąpiło od 1970 roku. Gwałtownie rosnące potrzeby oraz zmiany w polityce socjalnej państwa, zmierzające do poprawy warunków życiowych wszystkich grup obywateli — miały na to znaczny wpływ. Mamy więc teraz około 600 punktów, a pod koniec roku 1977 przewiduje się ich 950 w tym 590 na wsi.

Działalność punktów zabezpiecza potrzeby społeczne w niewielkim tylko stopniu. Trudności werbowania sióstr pogoto-

Jak wyglądają warunki życiowo-bytowe osób, którym interesują się bezpośrednio opiekunice jednostki? 66 procent, to ludzie zupełnie samotni, 43 procent z nich nie opuszczają łóżka. 74 procent przekroczyło 70 rok życia. Ponad 50 procent posiada dochody nie przekraczające 1.500 zł miesięcznie i koniecznie jest podjęcie działania zmierzającego do poprawy a przynajmniej złagodzenia ich trudnej sytuacji. Utworzono więc fundusz pomocy dla samotnego chorego i rozdysononowano w ubiegłym roku blisko 13 milionów zł.

Co jest jeszcze elementem bardzo ważnym w generalnie pojętej opiece nad samotnymi i chorymi ludzmi? Zdolność ich dostrzegania przez ludzi znajdujących się w pobliżu, w sąsied-

WCZORAJ...

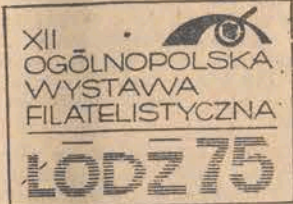
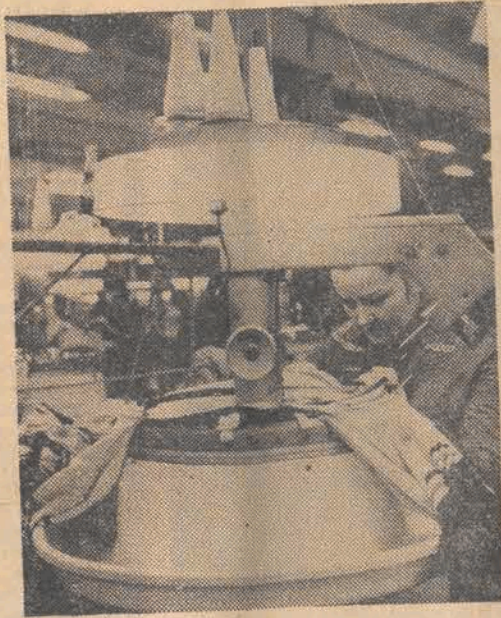
W sali Technikum Łączności przy al. Politechniki 37 odbyło się spotkanie...

Tematem spotkania były osiągnięcia społeczno-gospodarcze w rozwoju województwa łódzkiego...

...obradowała XI Konferencja Sprawy Wzrostu Wyborcza ZMS Łódź-Sródmieście...

Łódzka "Olimpia"

...producent znanych i poszukiwanych wyrobów dziewiarskich z historią, anilany i elastylu...



Najcenniejsze znaczki polskie można podziwiać na wystawie „Łódź-75”...

Do takich zbiorów należy m. in. w klasie honorowej kolekcja Stanisława Dolińskiego...

do nich m. in. kolekcja Lwa Kolesowa z Mińska, zatytułowana „Z historii poczty na Białorusi”...

Niektóre eksponaty filatelistyczne mają wymowę narodowych dokumentów...

O ogromnym zainteresowaniu wystawą „Łódź-75” świadczą to, że dzienne zbiory ogląda około 10 tys. osób...

Samorząd w akcji...

Praca tego samorządu mieszkańców znana jest nie tylko w śródmiejskim rejonie Łodzi, ale nawet w Warszawie i Katowicach...

dzięki wielu aktywistom, którzy każda wolna chwila poświęcają na pracę społeczną w samorządzie...

Komitet Obwodowy nr 23 należy nie tylko w Śródmieściu, ale także w skali miasta, do przodujących w inicjowaniu pożytecznych akcji społecznych...

Kierujący pracą samorządu BOLESŁAW SZALKOWSKI, który jednocześnie pełni funkcję terenowego opiekuna społecznego i komendanta obrony cywilnej obwodu...

W kilku zdaniach

- „Jak patrzeć na obraz” - koleżanki spotkanie z cyklu „Sztuka dla wszystkich”...



Informacja telefoniczna 03 Straż Pożarna 08, 666-11, 795-55 Pogotowie Ratunkowe 09...

WIELKI - nieczynny POWSZECHNY - godz. 19.15 „Moralność pani Dulskiej”...

HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska nr 13) - godz. 9-19 ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (plac Wolności nr 14)...

Centralne Laboratorium Przemysłu Działyńskiego (Piotrkowska 270). Wystawa osiągnięć łódzkiego przemysłu...

ZOO czynne od godz. 9 do 13.30 (kassa do 15)

BALTYK - „Noce i dnie” cz. I pol. od lat 15 godz. 9.30, 12, 14.30, 17.15, 20...

WISŁA - Dni Filmu Radzieckiego „Niezwykłe przygody Wiochów w Rosji” radz.-wt. (A) b/o godz. 10, 12, 14, 20, godz. 19...

DKM - „Synowie szeryfa” USA od lat 15 godz. 16, 18, 20 ENERGETYK - „Cudowna lam-pa Aladyna” franc. godz. 17...

MŁODA GWARDIA: „Dzień szarka” ang. od lat 13, godz. 10, 13, 16, 19 MUZA - „Noc na Karlstejn” (A) cz. b/o godz. 16, 18, 20...

REKORD - „Blokada” (A) cz. I i II radz. od lat 15 godz. 15, 19.30 ROMA - Dni Filmu Radzieckiego - „Ja i mój pies” (A) b/o godz. 10, 11.45, 13.30, 15.15...

SWIT - „Gappa” jap. b/o godz. 14, 15.45 „Charley Varrick” USA, od lat 18 godz. 17.30, 19.45 SOJUSZ - nieczynny

PABIANICE - MAZUR - „Noce i dnie” cz. II pol. godz. 15, 17.30, 20, ROBOTNIK - „Lalka” pol. godz. 15, 17, 19

DYŻURY APTEK Piotrkowska 127, Rzgowska 51, R. Luksemburg 3 (boks), Niclarniana 15 (boks), Pabianicka 218, Lanowa 129/131 (boks), Obr. Sieradzińska 15.

DYŻURY SZPITALI POŁOŻNICWI Szpital im. H. Jordana - 20, Szpital im. Madurowicza - 20, Szpital im. Kopernika - 20, Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Wideszy - 20, Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Instytut Pol.-Gin. AM - Polozniczo (Sterlinga 13), Ginekologia (Curie-Skłodowskiej 15) - 20, Szpital im. Marchlewskiego w Zgierz, ul. Dąbols 17, Szpital im. Bernackiego w Pabianicach, ul. Szpitalna 2 - 20, Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62) - 20, Szpital im. Pasteura (Wigury 19) - 20, Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30) - 20

Chirurgia ogólna - Baluty - Szpital im. Jordana (Przyrodnicza 7/9), Górna - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Poleśie - Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195), Śródmieście - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Wideszy - Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Chirurgia urozoowa - Szpital Kopernika (Pabianicka 62) Neurochirurgia - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62) Laryngologia - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) Okulistyka - Szpital im. Jon-schera (Millonowa 14) Chirurgia i laryngologia dziecięca - Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15) Chirurgia szczeniowo-twarzowa - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia - Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8) NOCNA POMOC LEKARSKA Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66. Ogólnolódzki Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący pracy placówek służby zdrowia, telefon 615-19 czynny jest w godz. 7-15 oprócz niedziel i świąt.

TELEFON ZAUFANIA - 337-37 czynny w dni powszednie od 15-7 w niedziele i święta całą dobę.

„Polam” - miliardere

Do zakładów przemysłowych Pabianice, które w minionym 30-leciu przeszły największe przeobrażenia, należy Fabryka Żarówek „Polam”...

Wiadomości ze zwierzyńca

Lwy nie okazują złego samopoczucia 100-letni aligator zdrowy jak... ryba - Z czym wiąże się jesień w ZOO? - pytamy dyrektora, dra wet. Andrzeja Sosnowskiego...

Kradzież... drogo kosztuje

18-letni Mirosław Borkowski (zam. w Łodzi) przy ul. Włocławskiej 47 odpowiadał przed Kolegium do Spraw Wykroczeń przy Urzędzie Gminnym w Zgierz obwiniony o to, że w sklepie w Grotkach dokonał kradzieży butelki wina „Łódźkiego”...

Nie ma waty!

„Bardzo proszę, pomóżcie!” - zakończyła swoją rozmowę telefoniczną nasza Czytelniczka, dzieląc się z nami swoimi kłopotami z zakupem waty...

W NASZYM REFLEKTORZE Jak to było z tą rentą... Wojewódzki Urząd Poczty odpowiada na notatkę R. z 31 października pt. „Czekanie na rentę”...

Może w grudniu... Jedną z naszych Czytelniczek (nazwisko i adres znane redakcji) w pierwszych dniach września zakupiła 10 metrów węgla w składzie opałowym nr 10 Wój. Przedz. Handlu Opalem przy ul. Laskiej...

W NASZYM REFLEKTORZE

„Dziennik Popularny” 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 337-47 i 341-10 czynne w godz. 10-12. Piszcie do nas, a w pełnych sprawach telefonujcie.

W NASZYM REFLEKTORZE „Dziennik Popularny” 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 337-47 i 341-10 czynne w godz. 10-12. Piszcie do nas, a w pełnych sprawach telefonujcie.

W NASZYM REFLEKTORZE „Dziennik Popularny” 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 337-47 i 341-10 czynne w godz. 10-12. Piszcie do nas, a w pełnych sprawach telefonujcie.

W NASZYM REFLEKTORZE „Dziennik Popularny” 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 337-47 i 341-10 czynne w godz. 10-12. Piszcie do nas, a w pełnych sprawach telefonujcie.

Radość chodzenia po ziemi

Jaka była dla pana miniona 5-latka? Co pana cieszy, denerwuje, co pomaga żyć i tworzyć? Na te pytania odpowiedział nam reżyser, szef zespołu filmowego „Profil” — BOHDAN POREBA.

Denerwuje mnie patrzenie w filmie przez pryzmat innych filmów, innych książek, innych dzieł. Cenie najwyżej indywidualność. Moim celem jest, by każdy z członków naszego zespołu miał i umiał zaprezentować swój profil, swoje poglądy, swoje spojrzenie na rzeczywistość. Polityka w naszym kraju jest niesłychanie otwarta. Daje głos poglądom kontrowersyjnym. Ale złościę poglądy to jeszcze umieć walczyć o nie. Na szczęście wielu już to potrafi. Mam satysfakcję, że w takim okresie przypadki mi obowiązki i zaszczyt kierowania zespołem, przekazania poglądów nie tylko własną twórczością, ale dokonaniami ludzi mi bliskich.

Kraj, w którym widać na co dzień dynamiczny rozwój, rymt przeobrażeń, stwarza także specyficzną sytuację dla artysty. Po prostu: staram się szukać wartości na „jak”. Pojęliśmy bowiem wartość wygraną. Potrzebne były i sukcesy piłkarzy, wszystkie małe i wielkie powodzenia, aby dać ludziom nową energię, motywacyjną siłę do działania, a nade wszystko poczucie wspólnego losu całego narodu. Otrzasaliśmy się. Być Polakiem to nie tylko cierpieć, ale zwyciężać. Tak w przemysle jak w kulturze i sporcie. Nie chce być posadzony o przesadę. Gniewała mnie głowa pragmatyków, którzy chcą nas odrzucić z tego, co narodziło się z lat walki z przeszłości. Nasza kultura ma swój znak jakości. Chodzi jednak o umiejętność wyważenia proporcji. Nie ma nowego, które rodzi się z dnia na



Fot.: A. Wach

Obrachunki i refleksje

To, co przydatne i niezbędne w kształtowaniu obywatelskiej świadomości, to wykorzystanie i przede wszystkim znajomość historii, umiejętności szukania w niej korzeni, potwierdzenia własnych racji, którymi potwierdzamy własny stan. Nam wszystkim brakowało tego jak jak poczucia wyrazu, sukcesu. Siegnę na swoje półki. Popatrzmy na przeszłość przez pryzmat dokonania „szkoly polskiej”. Mówiąc najkrócej twórcy, którzy realizowali filmy opatrzone ta etykietką, prezentują hinczarna wizerunek naszej przeszłości. W moim odczuciu tragiczne jest dopiero zderzenie dwustronnych racji, nigdy taka jednostronność. Choćby najbardziej przeimująca.

Ciągle branie historii w cudzysłow oddala szanse wyciągnięcia konsekwencji. Mnie interesuje w naszych dziejach przede wszystkim to, co daje poczucie solidarności... Stąd moja walka z dysproporcjami widzenia. Interesuje mnie w naszej historii bardziej diament niż popiół.

Najlepiej dowód, że z 20 mln widzów, którzy odwiedzili kina w ub. roku, ta liczba wzrosła do 50 mln. Przyjemnie mi, że „Hubal” ma w tym swój 7-milionowy wkład.

Optymistyczne prognozy stwarzają także zmienione dla pracowników kinematografii warunki społeczne. Uzyskaliśmy emerytury i renty, którymi nasz zawód nie był objęty. Otrzymałmy podwyżki płac, które dołączyły się do innych przyrostów w latach 50-tych. Zarówno wiece ideowych, jak i materialnych zacheł nie brakuje. Nie brakuje również ludzi, którzy mają naprawdę coś do powiedzenia. Cieszy się, że wielu z nich, szczególnie młodych, naprawdę obywatelskich, znalazło się w zespole „Profil”, że dzieła poglądy, jakie starałem się tu przekazać, że umiała chodzić po ziemi. Oczywiście czy tak jest istotnie dowioda filmy. Trzy z nich już kończymy. Myślę, że są konsekwentne w realizacji profilu, jaki ma nasz „Profil”. Dodam jeszcze, że cenie sobie wysoko fakt, iż nasz zespół ma siedzibę i bazę w mieście robotniczym, a nie w zespobowanej metropolii kulturalnej.

Notowała: RENATA GRZELAK

Należałoby jeszcze dodać — i równie cennie — sądząc chociażby po wypowiedziach przedstawicieli RSM „Bawelna”, którzy nie szczędzą słów uznania dla swoich „najlepszych pomocników w działalności wychowawczej...”

Te nie najłatwiejszą pracę prowadzi „Bawelna” w swoich 6 osiedlach (Koziny, Widzew-Zbórcza, Zubardz, Dąbrowa, Zarzew, Czerwony Rynek) zamieszkałych przez około 80 tys. osób. Kto wie jednak czy byłoby to zawsze wysiłki owocne, gdyby nie pomoc osiedlowych szkół podstawowych.

NIE JEST TYLKO PUSTYM FRAZESEM

Spółdzielnia nie poprzestała zresztą na organizowaniu ruchu wychowawczego wyłącznie na terenie osiedli. Siegnęła dalej — poza swoje „wioski” — starając się wszędzie znajdować sojuszników. W latach 1973-75 na rzecz spółdzielców zaczęli społecznie działać uczniowie kilku łódzkich szkół średnich.

Partner wielce poszukiwany

wygląd terenu, na który wkrótce wkróczyć miały budowlany i dźwięki... Odbiła się naturalnie wystawa poplenerowa, a szkoła zobowiązała się powtarzać te akcje tworząc szczególnego rodzaju kronikę rozwoju osiedla.

przez ludzi starszych, chorych, inwalidów. Uczniowie zdobyli w tym konkursie trzy nagrody, a najciekawszy z ich projektów będzie realizowany. Jedno z łódzkich techników mechanicznych przystąpiło już do budowy prototypu.

ścią spółdzielni. Szkoła i spółdzielnia podpisały już porozumienie, na mocy którego każdego roku przynajmniej jedna z prac dyplomowych opiera się bezdługo na tematach wiążących się z budową osiedla Widzew-Wschód.

NIE MAŁY PROBLEM MAŁEJ ARCHITEKTURY

dopingując fachowców do aktywniejszego zainteresowania się tą wielce istotną dla mieszkańców sprawą.

Uczniowie Technikum Fotograficznego trzykrotnie w ciągu ostatnich trzech lat byli na praktyce w pracowni plastycznej RSM „Bawelna”. W minionym roku szkolnym dwie uczennice technikum oparły swoje prace dyplomowe na tematach związanych z działalnością

Technikum będzie też utrzymywał kontakt z Domem Samotnych przy ul. Tatrzańskiej 31/35, a uczniowie-fotoreporterzy utrwalali na kliszach nastroj niejednej imprezy czy święta.

„Człowiek — Świat — Polityka”

KONKURS „DP” I DOMU KSIĄŻKI

Z okazji tegorocznych Dni Książki „Człowiek — Świat — Polityka” nasza redakcja wspólnie z PP „Dom Książki” ogłasza konkurs poświęcony literaturze społeczno-politycznej. Wśród Czytelników, którzy nadesłali trafne odpowiedzi na poniżej zamieszczone pytania, zostaną rozlosowane nagrody w postaci bonów książkowych ufundowanych przez „Dom Książki”. Odpowiedzi należy przysłać do dnia 15 grudnia br. z doniesieniem na kopercie: „Człowiek — Świat — Polityka”, Nasz adres: „Dziennik Popularny” 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96.

- 1. Jaki tytuł nosi coroczne wydawnictwo encyklopedyczne informujące o najistotniejszych wydarzeniach politycznych, gospodarczo-ekonomicznych i kulturalnych na świecie
- 2. Podaj nazwy dwu wydawnictw specjalizujących się w edycji książek społeczno-politycznych
- 3. Po raz który w tym roku zorganizowany został Klub Książki „Człowiek — Świat — Polityka”
- 4. Ile książek oferuje w tym roku klub?
- 5. Wymień 5 tytułów z tegorocznej listy klubowej

„Czarna sztuka”

Owa „czarna sztuka” — nazywana tak już ponad od czasów Gutenberga — to bowiem nie innego, jak sztuka drukarska, w której wiele bierliwych fachowców kształci ZESPÓŁ SZKÓŁ PAPIERNICZO-POLIGRAFICZNYCH w Łodzi. Placówka ta — wywodząca się od otwartego w 1947 r. w Łodzi i jedynego w Polsce — Gimnazjum Przemysłowego Przetwórczo-Papierniczego — składa się dzisiaj z Technikum Przemysłu Papierniczego, Poligraficznego Liceum Zawodowego oraz Policealnego Studium Zawodowego.

Mistrzowie „czarnej sztuki”

cy zdobyć mogą zawód składacza ręcznego, linotypisty lub maszynisty offsetowego, a dziewczęta — introligatora.

Zdziwił mnie trochę widok lekko ubranego mężczyzny wymachującego różnym, zimnym wieczorem, rekoma przed wystawą księgarń przy Al. Kościuszki 106. Wchodzi do środka... — Daj pan ten rzutnik bardziej w lewo i wyżej. Teraz będzie dobrze...

W związku z dekadą książki społeczno-politycznej „Człowiek — Świat — Polityka” — informuje RYSZARD KOSEL, kierownik księgarń „Współczesna” — przewożeniemy w wirtach projekcje przezroczy, obrazujących przemiany społeczno-gospodarcze ostatnich lat w naszym kraju. Wspólnie z „Odzłosami” postanowiliśmy także w tym roku przedłużyć nieco tegoroczne „Dni” i wzbogacić je o „Tydzień poszukiwanej książki”, organizowany od 27 bm. do 5 grudnia. Zaofertujemy w tym czasie wiele poszukiwanych, a wyczerpanych już od dawna w innych księgarniach pozycji.

„Współczesna” nie tylko z nazwy

— Obserwujemy ostatnio ogromne zainteresowanie książką społeczno-polityczną. Dowodem chociażby obroty naszej księgarń — nie bez satysfakcji powiada R. Kosel. Jesteśmy w łódzkiej ośrodku. Oczywiście są przed nami takie księgarnie, jak „Pegaz” czy „Światowid”, ale to placówki o dużo większej tradycji, mające swych wieloletnich bywalców i nie tak bardzo upofinansowane jak nasza. Duże obroty świadczą o popularności tego typu literatury, który oferujemy tym bardziej przekonująco, że przecież nie jesteśmy na łódzkim rynku monopolistami. Książki społeczno-polityczne można kupić w każdej księgarni.

Patrzę na krzątanie księgarzy przy epiaskopie i przypominam mi się zawsze denerwujący mnie fakt przesłaniania latem we „Współczesnej” wszystkich witryn papierowymi żaluzjami, zza których nie ujrzyż żadnego z tytułów ekspozycyjnych na wystawie. Czyżby więc te wszystkie zabiegi były „odświeżającym zrywem” z okazji „Dni”?

— To warunki nas do tego zmuszają — tłumaczy kierownik. Wokół szyby — a my siedzimy jak w akwarium. Latem jest tak gorąco, że sprzedawcy stoja za ladą... bosso. A przecież i książki na wystawach niszczą od słońca. Od lat prosimy o jakies zacienienie, „markizy” czy coś podobnego, ale jakoś architektki nie mogą dojść do porozumienia. Najbardziej jednak jako księgarz boleję nie tyle nad tymi nie najlepszymi warunkami lokalowymi, ile nad pewnymi negatywnymi zjawiskami występującymi w procesie wydawniczym. O, niech pan spojrz tam w kat: ta 2,5-metrowa steria to książki z defektami technicznymi. Rzadko też nasze książki wydawane są w atrakcyjnej szacie. A dotyczy to zwłaszcza literatury społeczno-politycznej. I gdy o niej już mówimy, to trzeba wyraźnie sobie powiedzieć, że brakuje nam na rynku księgarskim podstawowych „podreczników” z zakresu wiedzy wasko-specjalistycznej, obok wartościowych — słabe. Rozumiejąc potrzeby różnorodności zestawu, wydawcie się jednak, że organizatorzy Klubu nie potrafili umysłowo sobie adresata swego przedsięwzięcia. Te wszystkie mankamenty i niedociągnięcia, czy nawet błędy trzeba eliminować, gdyż tylko wtedy jak ostatnio popularna książka społeczno-polityczna zaszkodzi zainteresowania czytelnika i sprosta funkcjom, przed nią stawianym. (ib)

„Choinka” w Teatrze Powszechnym

Od premiery w listopadzie ubiegłego roku niesłabnącym powodzeniem cieszy się „Czerwony Kapurek”, wystawiony przez zespół Teatru Powszechnego. Przedstawie nie autorstwa Eugeniusza Szwarca, w scenografi Zdzisława Topolskiego wyreżyserował Bogdan Kopicowski. Podczas 70 spektakli obejrzało już 46 tys. widzów. Uważając na to „społeczne zapotrzebowanie” najmlodszych łódzkich teatromanów, Teatr Powszechny postanowił w tym roku wcześniej niż zwykle rozpocząć imprezy choinkowe. Tak więc już od 6 grudnia naszych najmłodszych będzie zabawiał Czerwony Kapurek wraz z przybyłym mu do pomocy Mikołajem.

Zakłady pracy i instytucje zainteresowane przedstawieniem mogą rezerwować bilety w Biurze Organizacji Widowni teatru (ul. Obrońców Stalingradu 21, telefon 350-36) codziennie w godz. 8-16. (ib)

Rzecz jasna na życie szkoły składają się nie tylko klasówki, egzaminy i stopnie. Wiele można powiedzieć o ciekawej działalności zespołu harcerskiego — letnich obozach, zimowiskach, rajdach i biwakach, o społecznej działalności harcerzy oraz ich klubach zainteresowań.



JEŚLI POSIADASZ
ZAGRANICZNE WALUTY
WYMIENIALNE

OTWÓRZ

OPROCENTOWANY RACHUNEK WALUTOWY W BANKU PKO SA.

Rachunki prowadzone są w walucie wplaty
lub na życzenie klienta, w innej walucie
wymienialnej.

ODSETKI: 3 - 5 PROC. ROCZNIE.

Szerokie możliwości dysponowania wkładem
w kraju i na zagranicę!

PEŁNA DYSKRECJA ZAPEWNIONA.

Zwrot wkładu - na każde życzenie klienta.

OPROCENTOWANE RACHUNKI WALUTOWE
OTWIERA I PROWADZI

Oddział BANKU PKO SA,
aleja Kościuszki 59-61
90-514 ŁÓDŹ.

TAM MOŻNA ZASIĘGNAĆ SZCZEGÓŁOWYCH
INFORMACJI.

4045-k

OD DNIA 25 LISTOPADA BR. ZOSTAŁA OTWARTA WYSTAWA CZASOWA „ULICA PIOTRKOWSKA”

czynna codziennie z wyjątkiem ponie-
działków i dni poświęconych.

Godziny otwarcia:
wtorki, czwartki, soboty 12-18
środę, piątki, niedziele 15-18

Pełny spektakl - światło i dźwięk w
połączeniu z projekcją filmową - co-
dziennie w godz. 18 - 19.

Zgłoszenia grup zorganizowanych pro-
simy kierować do działu naukowo-świa-
towego Muzeum Historii Miasta Łodzi, ul.
Ogrodowa 15, tel. 10-97.

WSTĘP NA WYSTAWĘ BEZPŁATNY.
4319-k

U KOGO ZGAŚNIE ŚWIATŁO

- W dniach od 1 do 4.XII. br. w godz. od 6.30 do 17.00
ulicę Broniewskiego od Kilińskiego do Ni-
szej, Kraszewskiego i przyległe.
Błoki nie będą miały przerw w dostawie
energii elektrycznej.
- W dniu 3.XII. br. w godz. j.w.
ulice: Ustronna, Przednia, Józefowska, Fa-
szynowa, Postępowa, Przyszłowa, Za-
gadkowa, Czerwowa, Siostrzana, Spo-
kojna, Świecka, Rozali.
wieś: Starowa Góra, ulice - Łódzka, Po-
łudniowa i Wschodnia.
- W dniu 5.XII. br. w godz. j.w.
ulice: Przyjacielska, Poselska, Kowalszczy-
na, Bielska, Mlynek, Kotolnarska, Śla-
ska, od Młynka do toru PKP, Witolda,
Bałtycka, Zygmunta, Klasowa, Kolum-
ny od nr 18 do Wiskickiej, Bieszczadz-
ka, Stare Górki, Strażnicza, Ideowa,
Lotna, Sasiędzka, Józefowska, Nowe
Górki, Rzgowska od Kolumny do
Wschodniej, Faszynowa, Ustronna, Pa-
radna, Wałecznych, Przednia, Ochocza
i Kurczaki od Konopnickiej do końca.
- W dniach od 5 do 12.XII. br. w godz. j.w.
ulice: Komunalna od A. Krzywól do Wól-
niczej, Zjednoczenia od Pabianickiej do
Błokowej, Błokowa od Fułka do
Rudzkiej i przyległe.
4294/k

KOMUNIKAT

MIEJSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA OCZYSZCZANIA W ŁÓDZI

W związku ze zbliżającym się okresem zimowym zwracamy się z uprzejmą prośbą do wszystkich zarządców nieruchomości i gospodarzy domów, z których MPO wywozi nieczystości o udzieleniu pomocy w utrzymaniu czystości (nieopuszczanie do gromadzenia śmieci) poprzez:

- systematyczne usuwanie śniegu z dojazdów do miejsc, gdzie usytuowane są pojemniki na szerokości 1,5 m tak, aby ekipy wywozowe mogły bez utrudnienia dokonać wywozu z posesji pojemników 110-litrowymi wózkami lub wyciążyć pojemniki 1100-litrowe,
- usuwanie śniegu z wjazdów na posesję, nieprzyzwyczajenie śniegu w miejscach, gdzie ustawia się pojemniki przeznaczone do opróżniania, na chodnikach oraz w miejscach usytuowania pojemników na posesjach,
- niewkładanie do pojemników mokrych odpadów i niewylewanie do nich nieczystości płynnych, które po zamarznięciu uniemożliwiają opróżnienie pojemników,
- ustawianie pojemników 1100-litrowych na posesjach w miarę możliwości jak najbliżej miejsca dojazdu środka transportu na utwardzonym podłożu.

Przestrzeganie obowiązujących przepisów odnośnie wywozu nieczystości oraz regulaminu wywozu przyczynia się do utrzymania należytego stanu sanitarnego w naszym mieście w okresie zimy.
4242-k

ZMIANA ADRESU



SPÓŁDZIELNIA
PRACY LEKARZY
SPECJALISTÓW
„ZDROWIE”
W ŁÓDZI

uprzejmie zawiadamiam, że sie-
dzioba Zarządu i biura sp-ni zo-
stały przeniesione z ul. Wól-
czańskiej 27 do nowego lokalu
przy
UL. OBROŃCÓW
STALINGRADU NR 2.

Numer telefonów:

- Zarząd - 625-66
Kier. Techniczny - 384-38
Gl. Księgowy i Dział
Księgowości - 629-79
Dział Kadr i Usług - 374-39
Zaopatrzenie,
Planowanie i Plac - 387-72
4222-k

OWCZARKI niemieckie 8-
tygodniowe i sukę 16-mie-
sięczną - rodowodowe,
po zwycięży Polskę
sprzedam. Zgierz, Konop-
nickiej 8 20983 g

OWCZARKA alzackiego
trzymiesięczną sukę -
szadziej czarnej maści bez
rodowodu sprzedam tanio
posiadającemu odpowiednie
warunki oraz czarnej
pelise damską dużą lub
sam blam brązowy - ba-
rany - 1000 zł. Telefon
226-61 21026 g

DWIE szafy dwurdziwo-
we, dwa łóżka hotelowe
sprzedam. Matejki 32
20743 g

SPRZEDAM wal korbowy
do „Wartburga 1000”. O-
ferty „21076” Prasa, Piotr-
kowska 96

SPRZEDAM płyty ścienné
zewewnętrzne, barakowe -
3 m x 1,30, szalunek de-
ski. Oferty „21130” Prasa
Piotrkowska 96

„HI-FI” Stereo Sinfonia -
gramofon ze wzmacnia-
niem 2X15 W sprzedam.
Tel. 828-47 do godz. 15
20841 g

SPRZEDAM damskie fu-
ro z nutryl, rozmiar 138.
Tel. 786-78, po 17
20786 g

BOJLER gazowy 12 L, wę-
glerski oraz maszyny O-
verlock - sprzedam. Tel.
301-22 po 17 20775 g

BEAMY: łapki karakulo-
we brązowe, czarne - fran-
cuskie oraz kalkulator 4-
działaniowy - sprzedam.
Nowotki 97-8, po 18
20771 g

SPRZEDAM farby cera-
miczne. Oferty „20745”
Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM włoską bran-
szoletę - 18 karat, 27 gra-
mów. - Oferty z ceną
„20751” Prasa, Piotrkow-
ska 96

PIANINA stol. naprawia,
ocenia, wypożycza - trans-
port. Instytucje przele-
wem Grochowska, Pira-
mowicza 10, tel. 376-21
21429 g

„FIATA 125-p” z serii
włoskiej sprzedam. Tel.
987-64, godz. 16-18

„SYRENE 105” po ma-
łym przebiegu i nowe
części zapasowe: przegu-
by, półosi, czopy, błot-
nik lewy przedni, reflektor
Ryszard Dzierżawski,
Łódź, Rejna 10 m. 81 po
godz. 15 20746 g

„SYRENE” wylosowana
w PKO natychmiast sprze-
dam. Tel. 224-64 godz. 10-16
21688 g

KUPIE bony. Tel. 735-46,
po 17 21476 g

KOZUCH męski i damski
wzrost 170 cm kupię. Tel.
336-76 godz. 17-19
21432 g

KUPIE niedrogo wersalkę
lub tapczan jednoosobo-
wy, łóżeczko dziecięce,
butle gazowe - 11 kg. O-
ferty „20753” Prasa, Piotr-
kowska 96

STUDENT poszukuje sa-
modzielnego pokoju z ła-
zienką. Platne z góry za
rok. Oferty „208” Prasa,
Piotrkowska 96

STUDENTKA wynajmie
pokoje Platne z góry. O-
ferty „20901” Prasa, Piotr-
kowska 96

PRZYJME sublokatorke,
Gdańska 46-12. Lewa ofi-
cyna, IV p. 21193 g

NAUCZYCIELKA z 12-let-
nim doświadczeniem poszukuje
mieszkania. Może zapewnić
opiekę samotnej oso-
bie. Oferty „21079” Prasa
Piotrkowska 96

WYNAJME pokój 2 stu-
dentom. Tel. 638-19
20630 g

MŁODA osoba poszukuje
pokoju najchętniej u star-
szych osób. Oferty „20825”
Prasa, Piotrkowska 96

SAMOTNY pracujący po-
szukuje mieszkania na 5
miesięcy. Oferty „20854”
Prasa, Piotrkowska 96

SAMOTNY poszukuje po-
koju niekrepującego. Ofery
„20842” Prasa, Piotr-
kowska 96

POKOJ - blok - Retki-
na, do wynajęcia. Platne
z góry. Oferty „20789”
Prasa, Piotrkowska 96

MŁODA pracująca posu-
kuje pokój sublokator-
skiego. Tel. 334-21, po 18
20786 g

POKOJU z osobnym nie-
krepującym wejściem -
poszukuje. Oferty „20747”
Prasa, Piotrkowska 96

MAŁŻENSTWO z dzie-
ckiem poszukuje mieszka-
nia. Tel. 763-50 godz. 10-
13 20799 g

ZAMIEŃNE M-4 - 2 po-
koje, kuchnia (blok), roz-
kładowa II p. - Karolew,
Gwiadźowa na podobnie
lub większe w dzielnicy
Widzew. Oferty „20796”
Prasa, Piotrkowska 96

GDANSK-Oliwa M-2 za-
mienie na M-2 w Łodzi.
Oferty „20790” Prasa, Piotr-
kowska 96

2 POKOJE, kuchnia (43 m)
nadające się na lokal han-
dlowy - zamienie na 2
pokoje, kuchnię - blok,
Zeromskiego 16 m. 42 (w
bramie) 20755 g

ZAMIEŃNE spółdzielcze M-3
- Osiedle Dąbrowa na
M-4 rozkładowe na Te-
oflowie. - Kupię domek
jednorodzinny w Łodzi
lub okolicach do 150 tys.
Janusz SzklarSKI, ul. Da-
browskiego 99 m. 186
20759 g

ZAMIEŃNE mieszkanie kwa-
terunkowe w śródmieściu
63 m na mieszkanie w
blokach. Oferty „20789”
Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIEŃNE 2 pokoje, ku-
chnia 33 m - blok w Pz
bianicah na dwa pokoje
kuchnia w Łodzi - blok
lub stare budownictwo.
Oferty „20705” Prasa,
Piotrkowska 96

KONSTANTYNÓW - M-4,
kwaterekowe, wszystkie
wygody, telefon, zamie-
nie na mieszkanie w Ło-
dzi. Tel. 283-20 wewn. 40,
godz. 8-15 20860 g

REGENERUJE przekładnię
kierowniczą samochodu
„Trabant” warsztat sa-
mochodowy, Bydgoska 38,
Janicki 19305 g

„CRYPTON” - angielski
diagnostyk wyrywa u-
sterki w silnikach samo-
chodowych, reguluje za-
plony, gaźniki - monto-
wanie opon aparatem
pneumatycznym wyważa-
nie kół - regulacja zawie-
szania przedniego, hamul-
ców światła, zaworów, czy-
szczenie gaźników wyko-
nuje Inż. Supady, Suwał-
ska 24. Tel. 438-78
20389 g

POSZUKUJE właściciela
telefonu, który pozwoli
mi korzystać ze swego a-
paratu. Oferty: skrytka
poczтовая 38, 90-901 War-
szawa Pałac Kultury

MATEMATYKA - 257-57,
mgr Pluskowski 20646 g

TEUMACZENIA niemie-
ckie, nauka. 339-45, Le-
wandowski 20265 g

BIOLOGIA - korepetycje.
Tel. 272-21, mgr Wojsiak
21193 g

NIEMIECKIEGO szybko
pomoc dorosłym, korepe-
tycje młodzieży. Telefon
325-30, Minkner 20338 g

MATEMATYKA - 257-57,
mgr Pluskowski 20646 g

POSZUKUJE właściciela
telefonu, który pozwoli
mi korzystać ze swego a-
paratu. Oferty: skrytka
poczтовая 38, 90-901 War-
szawa Pałac Kultury

NIEMIECKIEGO szybko
pomoc dorosłym, korepe-
tycje młodzieży. Telefon
325-30, Minkner 20338 g

MATEMATYKA - 257-57,
mgr Pluskowski 20646 g

POSZUKUJE właściciela
telefonu, który pozwoli
mi korzystać ze swego a-
paratu. Oferty: skrytka
poczтовая 38, 90-901 War-
szawa Pałac Kultury

NIEMIECKIEGO szybko
pomoc dorosłym, korepe-
tycje młodzieży. Telefon
325-30, Minkner 20338 g

MATEMATYKA - 257-57,
mgr Pluskowski 20646 g

POSZUKUJE właściciela
telefonu, który pozwoli
mi korzystać ze swego a-
paratu. Oferty: skrytka
poczтовая 38, 90-901 War-
szawa Pałac Kultury

DNIA 30 LISTOPADA 1975 ROKU

dla uczestników zakładów DUŻEGO LOTKA

przeznaczone zostają specjalne dodatkowe
atrakcyjne

WYCIECZKI ZAGRANICZNE

- 8 do Jugosławii (14 dni - Belgrad - Dubrow-
nik),
- 9 do Związku Radzieckiego (14 dni - Soczi,
Tbilisi, Moskwa),
- 12 do Grecji (13 dni - Lutraki, Ateny),
- 1 do Pragi i Budapesztu (9 dni).

Udział w losowaniu wycieczek biorą kupony
opłacone od 35 złotych wwyż.

- ★ -

Totalizator Sportowy zapewnia co tydzień roz-
rywkę, przyjemność, wysokie wygrane.

4282-k

USŁUGI

w zakresie prania chemicznego
odzieży ochronnej i roboczej
oferuje

Spółdzielnia Pracy „CZYSTOŚĆ” w zakładzie przy ul. Urzędniczej 36.

Termin dostawy odzieży należy
uzgodnić osobiście lub telefo-
nicznie z wydziałem produkcji,
tel. 790-11. Usługi będą faktu-
rowane w oparciu o cennik PKC
nr X-5156/3/75 z dnia 7 lipca
1975 roku.
3907-k

UNIEWAŻNIENIE

ZTK „TEOFIŁÓW” ZAKŁAD NR 2
w ŁÓDZI
ul. TRAKTOROWA 148/158

unieważnia dwie skradzione pieczętki do
stemplowania w dowodach osobistych
przyjęte i zwolnień z pracy o następują-
cej treści:

- ZTK „Teofilów” Zakład nr 2 Łódź,
ul. Traktorowa 148/158 przyjęty do pra-
cy, data podpis,
- ZTK „Teofilów” Zakład nr 2 Łódź,
ul. Traktorowa 148/158 zwolniony
z pracy, data podpis.
4191-k

W SZYBKIM terminie i so-
lidnie uszczelniam okna
taśmą importowaną. Tel.
631-78. Podworski 19537 g

SZYBKO, solidnie uszczel-
nianie okien taśmą impor-
towaną, tel. 226-46, Celis-
kowi 20180 g

22 BM, ok. godz. 19, ja-
dąc jasną „Syręną” w tra-
kiec, Półkowskiej przy „kate-
drze do kościoła św. Ter-
esy, pozostawiam torbę
z ważnymi dokumen-
tami. Uczelnicę kierowcę
proszę o zwrot z wynagro-
dzeniem: Kraszewskie-
go 18 m. 20. Po 16

14 LISTOPADA br. zginał
3-miesięczny owczarek sy-
beryjski w okolicy Let-
niej. Zwrot za wynagro-
dzeniem. Tel. 963-68, godz.
10-18 21036 g

UL unieważnia zgubioną
legitymację pracowniczą
nr 305/74 na nazwisko Ire-
na Rybakowicz 20870 g

„LÓDZKIE” Przedsiębior-
stwo Transportowe Han-
dliu Wewnętrznego Zakład
nr 1 w Łodzi unieważnia
zgubioną pieczętkę o tre-
ści: „Kursant - 203”, „249”,
„172” LPTW - Zakład
nr 1 Łódź 4204 k

PUDEŁ (suka) w niebie-
dząc kubańcu (w trak-
cie leczenia) - zgineła.
Odprowadzić za wynagro-
dzeniem Obr. Stalingradu
3 m. 21 po 16 21080 g

UNIEWAŻNIA się skra-
dziona pieczętkę o treści:
„D.H. nr 15 Stoisko Ow-
cowo-Cukiernicze” 20879 g

SZKOŁA Podstawowa nr 17
w Łodzi ul. Limanowskie
go 124 a unieważnia zaku-
bioną pieczętkę o treści:
„Szkoła Podstawowa nr 17
ul. Limanowskiego Prusa w
Łodzi ul. Limanowskiego
124 a 20756 g

OBRONY PRAC DOKTORSKICH

Dziekan i Rada Wydziału Lekarskiego Wojskowej
Akademii Medycznej podają do wiadomości, że w
wtorek, dnia 9 grudnia 1975 r. w salach posiedzeń
WAM - Łódź, Plac 9 Maja I odbędą się publiczne
obrony prac doktorskich:

godz. 12.00 lek. Eugeniusza Karpińskiego pt.: „Oce-
na przystosowania układu sercowo-naczyniowego
do wysiłku standaryzowanego u dzieci z gorączką
reumatyczną”
Promotor: prof. dr hab. med. Kazimierz Sroczyński

Recenzenci: doc. dr hab. med. Barbara Dębick
doc. dr hab. med. Jan Baszczynski

godz. 12.00 lek. dent. Halina Kepińska-Basylewska
pt.: „Konspraacyjna służba zdrowia w Inspektora-
cie Piotrkowskim Armii Krajowej w latach dru-
giej wojny światowej”
Promotor: doc. dr hab. med. Czesław Piótorak

Recenzenci: prof. dr hab. med. Bogumił Kołaczkowski
doc. dr hab. med. Mieczysław Jestowski
doc. dr hab. n. hum. Stefan Wojtko-
wiak

godz. 13.30 lek. Feliksa Kolasy pt.: „Wpływ nie-
których elektrolitów na czynność mięśnia macicz-
nego w porodzie i w doświadczeniach in vitro”
Promotor: doc. dr hab. med. Jan Krajewski

Recenzenci: prof. dr hab. med. Jerzy Higier
prof. dr hab. med. Józef Stroszewski
prof. dr hab. med. Józef Sysa

godz. 12.45 lek. Wojciecha Andrzejewskiego pt.:
„Badania doświadczalne nad komórkową reakcją
transplantacyjną u myszy”
Promotor: prof. dr hab. med. Ryszard Fideleski
Recenzenci: prof. zw. dr hab. Bernard Zabłocki
doc. dr hab. med. Henryk Tchórza-
wski

Z rozprawami doktorskimi i opiniami recenzentów
można zapoznać się w Głównej Bibliotece Wojsko-
wo-Lekarskiej w Łodzi, ul. Żelazskiego 7/9.
Wstęp na rozprawy wolny.

TAK TOCZY SIĘ ŚWIAT...

Dziś & Radio

CZWARTEK, 27 LISTOPADA

PROGRAM I

10.00 Wład. 10.03 Różne arje. 10.30 „Konec akcji Arka” — fragm. 10.40 A. Moreira i jego zespół. 11.05 Nie tylko dla kierowców. 11.12 Mozal-ka melodii. 11.30 Chwila muzyki. 11.35 Szczecin na muzycznej antenie. 11.45 Z kręgi z kręgi. 12.25 Szczecin na muzycznej antenie. 13.45 Rolnicy kwadrans. 13.00 Pieśni i tance. 13.15 Dom i my. 13.30 Katalo-g wydawczy. 13.35 Ofertoria Mi-kolaja Zielenskigo wyk. Chór PR i TV w Krakowie. 14.00 Sport to zdrowie. 14.05 „Człowiek i srodowisko”. 14.10 Spotkania z folklorem. 14.15 Koncert na temat. 15.00 Wład. 15.05 Listy z Polski. 15.10 Z muzi-ka Leonarda Bernsteina. 15.30 Estrada przyjaźni — Jugosławia. 16.00 Wład. 16.06 U przyjaciół. 16.11 z polskiej fonoteki. 16.30 Aktualno-ści kulturalne. 16.35 Studio jazzo-wskie PR. 17.00 Radiokwartet. 17.20 Gra i Splewa Grupa Korneliana. 17.40 Radio Roma prezentuje. 18.00 Muzyka i aktualności. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.30 Twórcy pio-senki. 19.00 Dziennik. 19.15 Parada piosenki. 20.00 Wład. 20.05 NURT. 20.15 Jaz muzyki naszego stulecia. 20.20 Wład. 21.05 Kronika spor-ty. 21.10 Koncert życzeń. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.30 Gra i Sple-wa Fats Waller. 22.30 „Uczni w anegdocie”. — Samuel Linde. 22.45 Minirelaty Zbigniewa Wodeckiego. 23.00 Wład. 23.05 Korespondencja z zagranicy.

Porównanie

We Francji notuje się rocznie po-nad 1 300 000 nieszczęśliwych wy-padków przy pracy, w tej liczbie ok. 4200 śmiertelnych. Na skutek wypadków gospodarka narodowa traci przeszło 36 milionów dni ro-boczych, podczas gdy strąki po-wodują stratę niespełną 4 milio-nów roboczodniów. Z tych sa-myh statystyk wynika, że — mi-mo wysokiego poziomu nowocze-sności i postępu technicznego — we Francji co 6 sekund ma miej-sce wypadek pociągający za sobą czasowa niezdolność do pracy, zaś co 30 minut następuje wypadek śmiertelny.

Angielska choroba

Swego czasu „angielska choroba” nazywano krzywicę. Teraz tę diagnozę wystawia się systemowi „społecznego lecznictwa” w Wielkiej Brytanii, niegdyś uchodzącemu za modelowy. Akcje protestacyjne pielęgniarek i salowych przeciw prywatnym od-działom szpitalnym, naganiającym dochody ordynatorem i kon-sultantom, zmusiły Ministerstwo Zdrowia do wystąpienia prze-ciw tym oazom luksusu w zabiedzonim i nie dotrzywanym lec-nictwie. Do protestów średniego personelu przystąpiło się 19 000 lekarzy nie piastujących kierowniczych stanowisk po-80—100 rodzin. Tysiące lekarzy emigruje do innych krajów, tysiące bierze udział w demonstracjach i strajkach. Zawód eskulapa stracił atrakcyjność. Na 24 miejsca w czolowej akade-mii medycznej kraju — Royal College of Surgery, przypada 1 kandydat angielskiego pochodzenia; wśród studentów zaczyna-ła przeważać przynależność do dominów.



Ursula Andress doskonale radzi so-bie w ulicznym tłoku dzięki małej skuterowi.

PROGRAM II

8.30 Wład. 8.35 „Jutro zaczyna się dziś” — rep. 8.55 Muzyka spod strze-chy. 9.00 J. Zarębski — Kwintet fortepianowy. 9.30 Tu Radio Mo-skwa. 10.00 „Piec herbaty i miłos-ko do morza” — fragm. opow. 10.20 Utwory fortepianowe. 10.40 Nie ma marginesu. 11.00 „Dwa tysiące kilo-metrów przez NRD”. 11.25 Splewa Anetia Lastik. 11.30 Wład. 11.35 CRS — folklor. 11.45 Od Tatry do Bałtyku. 11.50 Poradnia rodzinna. 12.05 Komunikaty (k). 12.10 „Dwa poko-lenie”. — rep. (L). 12.25 Ludowe splewi (L). 12.35 „Sevastopolski walc” — fragm. op. K. Listowa (L). 12.50 „Młodzi dają więcej”. — rep. (L). 13.00 Regionalne „Srodki kulturalne”. 13.20 Sonaty A. Scarlatti. 13.30 Wład. 13.35 „Waleme-cum spono”. — fragm. 13.35 Mini-przełąd folklorystyczny. 14.00 Wie-dzie (L). 14.15 Czas i Wie-dzie 14.35 Z włoskiej muzyki. 15.00 Zawsze o 15.00. 15.40 Nowiny i no-winki. 16.00 Z mikrofonem przez trzy kontynenty. 16.15 Z nagran sol-ist. 16.45 Aktualności dnia (L). 17.00 „Rzuciła mnie dziewczyna” i inne piosenki Andrzeja i Elżbety (L). 17.15 „Przed koncertem w Filhar-monii”. (L). 17.25 „Okolicie kultury”. — tel. (L). 17.35 Jugosłowiański zespół i solista estradowy (L). 18.00 „Przed finiszem” (L). 18.30 Terminy muzyczne. 18.30 Słaba dnia. 18.40 „Polacy na świecie”. 19.00 Jan Fotek — „Partita” na 12 fagotów i 3 kontrabas. 19.15 Lekcja języka ros. 19.20 Gra Herbie Mann. 19.40 „Nie tylko u Fiekiera” — sud. o-tyka. 20.00 Artur Honegger — IV Symfonia. „Deliciae” „Basilienses”. 20.30 Reportaż A. Reimanis. 21.00 Z nowych nagran S. Woytowicz. 21.30 Dziennik. 21.45 Wład sportowe. 21.50 Horyzonty muzyki. 22.30 Pro-menada. — 23.00 Chór Studencki Instytutu Muzykologii w Belgradzie. 23.30 Wład.

PROGRAM III

10.15 Mikroteatral Giorli Gaynor. 10.30 Ekspressem przez świat. 10.35 Ballady na saksofon — Lucky

SZCZEPLENIA BCG — chronią przed gruźlicą

OJCA

składają:
PRACOWNICY PRZYCHODNI LEKARSKIEJ przy ZPB im. J. MARCHEWSKIEGO

21 listopada 1973 roku zmarł w Warszawie w wieku lat 64
PROFESOR ZWYCZAJNY DOKTOR
WITOLD LUKASZEWICZ

dyrektor Instytutu Historii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w To-runiu, b. 3-krótny rektor UMK, poseł na Sejm PRL, członek kra-jowych i zagranicznych towarzystw naukowych, w latach 1945—1952 adiunkt, później zca profesora w Uniwersytecie Łódzkim, współorganizator Instytutu Historii UL.

W zmarłym nauka polska i szkolnictwo wyższe straciły wybit-nego specjalistę i wychowawcę licznych grona pracowników nauki. Cześć Jego pamięci!

REKTOR I SENAT UNIWERSYTETU ŁÓDZKIEGO

S. + P.
GABRYELA PAWŁOWSKA z d. FRANZ.

Wyprowadzenie drogiego nam zwłok nastąpi w dniu 27 listopada b. r. o godz. 15 z kaplicy emen-tarza przy ul. Szczecińskiej, o czym zawiadamiają pogrzebem w smutku

MAŻ, SYNOWIE, SYNOWE I WNUKI

S. + P.
ANTONINA DYKAS

Wyprowadzenie drogiego nam zwłok nastąpi dnia 27 listopada 1973 roku o godz. 14 z kaplicy ementarza przy ul. Ogrodowej, o czym powiadamiają pogrzebem w smutku

MAŻ, SYNOWA, WNUCZĘTA, SIOSTRA I RODZINA

Dnia 25 bm. zmarł nagle długoletni działacz społeczny i kie-rownik zbiorczy surowców wtórnych naszego przedsiębiorstwa

ALEKSANDER KOŚCIACKI

Pogrzeb odbędzie się w cza-rtek, 27 bm., o godzinie 15 z ka-plicy ementarza na Kurząkach. G smutnym tym obrzędzie zawiadamia

SPÓŁDZIELNIA PRACY „SUROWIEC” w ŁÓDZI

Dnia 21 listopada 1973 roku zmarł nagle nasz długoletni pra-cownik, nieodżałowany Kolega

JERZY MIŚ

Wzrazy głębokiego współzucia Rodzinie Zmarłego składają:

ZARZĄD, RADA SPÓŁDZIEL-NI, POP. PZPR, RADA ZA-KŁADOWA oraz KOLEŻANKI I KOLEŻY z SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW im. H. SAWICKIEJ

Patron?..

W Rzymie rozpoczął się proces kanonizacyjny Matia Talbota, urodzonego w Dublinie i tamże zmar-łego w 1952 r. Motywując wniosek o zaliczenie Matia w poczet świę-tych, monsignore Dennis MacDaid oświadczył: „Po pierwsze, był alko-holikiem...” Jak wynika z opisu ży-wota, ten irlandzki lumpenproleta-riusz pił nałogowo od 12 wiosny zycia i nawrócił się na droge cnot-y dopiero, gdy znalazł się na bruku bez grosza, wyrzucony z ostat-niej nosady. Aby zwalczyć alkoho-łową pokusę — obywatel croszo-wym zarobkami, głodził się, umar-twiał ciało łańcuchami i spaniem na złotych deskach, aż zmarł na ulicy. Prasa zachodnio-europejska podkreśla, że nie bez kozery irlan-dzka klasa robotnicza otrzymuje w

Angelologia

Niektórzy Billy Graham, były oso-bisty konsultant Richarda Nixona, z zawodu kaznodzieja wedrowny, wydał ciészca się w USA ogrom-nym powodzeniem książkę nauko-wą pt. „Aniolowie”. W specjalizowa-ny w angelologii, uczony przed-stawia w swym dziele wyniki wieloletnich badań nad obyczajami i naturą aniołów. Zdaniem Grahama, te niebiańskie istoty nie mają ży-cia seksualnego, choć nie brak im urody, ani talentów. m. in. do śpie-wu.

Mur-beton

Cieńskim ciosom dla rynku ma-teriałów budowlanych EWG, zwa-żając na przemysł cementowaty Hiszpanii, stało się uderzenie przez rząd Nigerii zamawienia na 14 milionów ton cementu. Ziecznie wartości ponad 1 mld dolarów by-ło złożone wiosną br. przez Mini-sterstwo Obrony i stanowiło nie lada gratkę dla zachodnioeuropejs-kich partnerów tego biznesu, któ-ry dyskretnie woleli nie zadawać kłopotliwego pytania: na co nigeryjskiej armii tyle cementu? Skan-dal wybuchł dopiero wtedy, gdy dostarczono pierwszą partię — 2,5 mln ton towaru i główny port Apa-pa został zablokowany przez 262 statki z cementem, którego nie ma gdzie wyładować i nikt w mini-sterstwie nie wie, z czyjej dyspozycji i po co ten cement zakupiono. W Lagos podejrzewa się afe-rę korupcyjną; dochodzenia komisji rządowej są w toku.

Kontynent pokoju

Arceidkawe badania na terenie archaicznego cmentarziska indiań-skiego w Kampville w stanie Illinois są prowadzone przez grupe naukowców z uniwersytetu w Chicago, pracująca pod kierunkiem dra Stewarda Struvera. Na podsta-wie zebranych do tej pory ponad 4000 wykonańsk, zdolano u-stalić, że Ameryka Północna — przynajmniej na obszarze położo-nym w dorzeczu Missisipi i Illi-nois — była przez 6 tysięcy lat

Cennik

Brytyjskie towarzystwa ubezpie-czeniowe stwierdziły, że w ostat-nich trzech latach najlepszym biz-nesem okazały się ubezpieczenia przed porywaczami. Szczególnie wielu klientów znalazło w Stanach Zjednoczonych. Kto chce w razie uprowadzenia oraz kidnape-rów zapisać siebie pokrycie przez towarzystwa ubezpieczeniowe kwoty wypłaty np. w wysokości 1 mi-liona dolarów, uszcza składkę ro-cznie 2500 dol. Opłata jest zresztą zniżkowa, zależnie od warunki-ków lokalnych i stopnia ryzyka handlowego. Najwyższa stawka — 87 000 dol. rocznie — jest pobiera-na od obywateli państw Ameryki Łacińskiej.

Tylko bez nerwów

Hiszpańskie kąpieliska morskie sa od lat zachodnioeuropejskim rajem urlopowym nr 1. Niestety, pla-że Costa Brava, Andaluzji, Major-ki przestały być spokojne. Ostat-nio przwydoły brytyjskiej Partii Pracy, związkowcy RFN i holen-derski premier den Uyl, rozważali publicznie ewentualność turysty-cznego bojkotu Hiszpanii Człowie zachodniemieckie biura podróży, jak m. in. ADAC, wydwały nawet ulotki dla klientów z ostrzeżenia-mi: „Turystom zmotywowanym zalecamy maksymalnie ograniczanie jazdy i spokój, żadnych pozorów nerwowości, bo policja hiszpańska natychmiast strzela do osób odef-rzańnych. Nigdy nie podróżować no-

„Wykładowca”

Był premier marionetkowego re-żimu sajsańskiego, Nguen Cao Ky, który uciekł do USA, w maju ubiegłego roku, podał się serii wy-kładow na uniwersytecie Florydy. W czasie pierwszego z nich Cao Ky zaproponował, żeby posłać do Wietnamu wojska amerykańskie dla ochrony uchodźców, którzy chcą wrócić do kraju. Studenci wygwizdali go. Kiedy doszło do pytań pierwsze z nich dotyczyło pogłoszek o udziale Ky w handlu heroiną. Wykładowca nie odowie-dział i opuścił salę pod osłoną poli-cji.



Liliana Pavlo — aktorka jugosłowiańska

Tłum.: EWA TORSKA

NIEBEZPIECZNA ROSS MACDONALD GRA

Przez pół minuty nic nie powiedział. Tylko muskniął tego twarzą zdradzając bare raz. Potem odparł: — Pan w ogóle nie wie, o czym pan mówi. Jeżeli mężczyzna ma żonę i dzieci i musi słać raty za dom...

— Czy chce pan, żeby pańskie dzieci wyrastały w miejscowości w której tapacze nie są wlele lepsi od orzestenców? Czy chce pan, żeby kiedyś dowiedzieli się że ich ojciec był także jednym z policjantów którzy w tym brudzie robili swoje in-teresy? To dziwne, że nigdy nie przagnął pan oczyścić tego miasta, choćby dla swych dzieci!

Gorzki uśmiech ściażnal kaciłki tego ust.

— Mówilem panu przecież że nie wie pan w ogóle, o czym pan mówi Weather, jeżeli to miasto trzeba oczyścić, to dla-tego, że pański ojciec nagromadził tu górę śmiecia.

— Co chce pan przez to powiedzieć?

— Chce przez to powiedzieć że to miasto poznało smak kor-rupcji dopiero wtedy gdy J. D. Weather ustawił tu trzdziesz-ści lat temu swoje automaty do grw! W tym celu naboierw kupił policie żeby dostać zezwolenie. Potem kupił zarząd mia-sta, żeby ten nie robił czwstki w policji. Niech pan nie nazy-wa mnie kłamca, gdyż wiem dokładnie, o mówię. Dostałem wtedy przecieć także swola dote!

Właśnie nie chciałem w to wierzyć, ale niestety brzmiało to tak prawda. Słowa tego sprawiły że zrobiło mi się niedo-brze. Gdyż pamiętałem tego historie z kobietami byłem dotych-czas przekonany, że mój ojciec był najsprawiedliwszym czło-wiekiem na całym środkowym zachodzie Ameryki.

Rozdział 4

Taksówki kosztowały mnie więcej, niż mogłem sobie pozwo-lić, ale spieszyło mi się, a wieżor zbliżał się do kresu. Kie-rowca zawiózł mnie główna ulica do centrum miasta. Na uli-cach dziewczyny szukałare przewód tłoczły się w grupkach co dwie i po trzy a młodzi ludzie co trzech i czterech: ich kolorowe krawaty powiewały jak chorągwie na wietrze. Wio-sna enala wzduż ryszaków jak szwaka, brudna rzeka, a lu-dzie poruszali się jakby w powolnym tańcu bachantek. Skre-

ciłszy przy hotelu Palace i pojechaliśmy przez Cleery Street do północnej części miasta.

Wszystkie okna na drugim oietrze budynku Macka były po-gradzone w ciemności. Żadna tablica z brazu nie upamiętnia-ła miejsca gdzie zmarł J. D. Weather.

A tego domu wyglądał zupełnie tak samo jak dawniej, mimo że pozostał w mojej pamięci jako młiejszy. Wszystko, było tu nie zmienione, tylko nie mogłem już tu wejść, uprzednio nie zadzwoniwszy do drzwi i nie było nikogo kto by się cie-szył że mnie widzi. Kiedy wchodzilem po stożniach na górę, osamelo mnie uczucie że robię coś co robilem już niezliczo-na ilość razy. Zadzwoniłem i czekałem. Ale nim drzwi się otworzyły, uczucie że wracam do domu już uleciało i byłem tylko zlv i na pół zmieszany.

Światłelko nad drzwiami zapaliło się i drzwi zasunęte na łańcuch otworzyły się nieco, tak że mogłem zobaczyć kobiecie; wyświeleone zczesane do tyłu rude włosy ciemne oczy w bladej twarzy biała szwia wyglądająca z głębokiego de-kołtu.

— Mrs. Weather?

— Tak.

— Chciałbym z pania porozmawiać. Zdał sie, że jest panią moją macocha

Z gardła jej wydobył się odzłog podobny do cichego chi-chołu.

— Czyżby pan był Johnem Weather?

— Tak. Czy może wciąż?

— Ależ oczywiście — proszę. — Odsunęta łańcuch i cofnęła się by wpuszcć mnie do domu. — Nie powinno panu pozwolić stać przed drzwiami. Ale jestem dziś wieczór absolutnie sama w domu, a nlewy mi wiadomo, kim może być nocny gość. Słu-żca ma dziś wolny wieczór.

— Rozumiem to w zupełności — odpowiedziałem, ale nie miałem przy tym o niej, tylko o powrocie do domu mego dzieciństwa. Z holu zniknął wielki wazon z drzewem, złowa losia także nie wisiała już nad drzwiami. Podłoga była nowa i pokryta teraz nastelowa dwanem Lakier koloru kości sło-nowej ledwie mi pozwolił znową dawne schody. Wszystko tu było zbyt lśniące i obzabowane barw.

— Mieszkał pan dawniej tutaj? — spytała.

— Właśnie o tym myślałem. Teraz tu jest wszystko zupeł-nie inne.

— Mam nadzieję, że zmiany się panu podobają. — W tej tonie była mieszanią arogancji i kokieterii.

Głos jej mnie zaciekawił. Był to głos ładny, cichy, a jednak pełny i jasny: brzmiał przy tym bardzo kobieco, niż mo-głaby sobie na to pozwolić prawdziwa dama. Ponatrzyłem jej w twarz i odpowiedziałem.

— Zmieniło się to zbyt wiele, bym mógł tak przedko wydać sąd. Poza tym moja opinia jest przecieć zupełnie bez znacze-nia.

Odwrociła się i podeszła do drzwi pokoju mieszkalnego.